

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 73.
Archiwum Ostapa Ortwina

190. Korespondencja Ostapa Ortwina. Listy Jerzego Bandrowskiego do Ostapa Ortwina
1928-1931 (3).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ДЛЯ КОЛЛЕКЦІЇ
ВІДАНІЙ РУКОПИСІВ
№ 190/п. 16

2040
Банковський Коріи
(Ванковські Уезу)

Листи до Ортівіна Остана
1928, 1931
Познань

2л. Зарк.
м. пол.

Kochany Ortwinie!

Posyłam Wam najnowszą książkę, niby dla młodzieży, a właściwie naprawdę dla młodzieży - z nad morza, gdzie spędziłem rok na półwyspie Helskim. Zależy mi na tej książce bardzo, a jeśli ją zechcecie przeczytać, przyznacie, że nie bez racji. Jest to wstęp do mych prac morskich, których mam już cztery sprzedane. Książkę tę posłałem do "Słowa Polskiego", czy tam o niej co pisali - nie wiem. Przypuszczam, że nie.

To jeden interes. A teraz drugi:

Mam powieść, nawiasem mówiąc jedną z lepszych, p.t. "Pan Cap i Pannienka". Cały rękopis jest gotów oddawna, sprzedać zaś tej książki nie mogłem nigdzie z następujących powodów: Tłem jest okolica pod Zakliczynem, więc wioski w górach, małe miasteczko, chłop piastowiec, socjalizujący rejent, handlarz nierogacizny wzbogacony, a przede wszystkim atmosfera tamtych stron naddunajeckich, górzystych, lesistych, z błędnymi ognikami, z gardzielami itd. Więc: W Warszawie ani słyszeć nie chcą o powieści, która działałaby się gdzieindziej, jak na Nowym Świecie lub w Zakopanem. Zniosą jeszcze Paryż, więcej nic. W Poznaniu byłaby ta powieść tak egzotyczna i niezrozumiała, jak powieść z ~~innym~~ życia jakiegoś miasteczka na Borneo. W Krakowie nie mam stosunków oddawna. Wszedłem z nich. O innych miastach ani gadania, ~~wszystko~~ wszystko dzielnicowe, rozpolitykowane i na poważne dzieła sztuki niewrażliwe - zaznaczam, że przez słowo "poważne" nie rozumiem "nudne". Jeżeli gdzie jeszcze mógłbym tę powieść drukować, to chyba tylko we Lwowie, w piśmie ludowym, bo teza moją jest, tezą wynikającą z obserwacji, iż jednak mimo wszystko chłop polski jest jeśli nie największą w Polsce siłą - ze względu na brak kultury - to jednak niesłychanie poważną i nie tylko godną uwagi, lecz - zresztą co mówić o tezach. Powieść nie jest polityczna ani społeczna, choć możnaby w niej takie mimenty odnaleźć na upartego. Jest to dobrze napisana powieść realistyczna z mało znanego

zakątką Polski.

Gdybyście chcieli, zamierzali ewentualnie zająć się tą sprawą i - o ile to możliwe, umieścić powieść w " Kur.Lwowskim ", bylibyśmy Wam za to wdzięczni oboje, t.j. ja i powieść, która, jak zwykle panna z prowincji, siedzi w kącie na naszym literackim balu i struga marchewkę, mimo iż jest o wiele więcej warta, niż niejedna renomowana i wymalowana sława stołeczna. Przysięgam Wam, że jej kolory są zupełnie prawdziwe. Zresztą najlepszym argumentem byłby rękopis.

Przypominacie sobie, że, gdyśmy kiedyś w " Romie " rozmawiali o moich książkach i ja Was zapytałem " Więc, Ortwin , warto pisać?"- odpowiedzieliście mi tak szczerze, jak zwykle odpowiadacie : - Warto. - Widzicie, pamiętam, mimo iż niejedną szklaneczkę wzmocnionej wody ~~min~~ sodowej z pewnością wtedy już wypiliśmy. Pracuję bardzo i wydaję wciąż nowe rzeczy, a tej w żaden sposób wydać nie mogę. Jest zbyt nieprzeciętna.

Więc może pomożecie?

Piszę do " Romy " , ponieważ adresu Waszego nie znam.

Zawsze serdecznie Was wspominam i nieraz chciałbym z Wami o różnych ciekawych rzeczach pogawędzić. A życie jest istotnie nadzwyczaj ciekawe.

Załączając ucałowania rąk dla Pani, zasyłam serdeczny uścisk dłoni,

Zawsze szczerze oddany

List pisalem sam.

Jerzy Bandrowski

Poznań 23.7.81
ul. Żółta 5. m. 12.

3

Krzysztofowi Banie,

Nautologii: Prozej: Błaski odwróconej "Głębokiego materializmu
odwróconego do mnie przystosowanego i oczywiście wyzwał pochodzący
pradymwenty z jakiejś recenzji Włocława. Spodziewa mi on się
bardzo, ponieważ doskonale biega i rozumie moje utwórki.
Samię się do niego przywrócić. ~~Włocław~~ Włocław dotąd nie
czuwał wogóle żadnej recenzji Włocława o sobie, tyżym wiedzimy
sam za podanie mi przyznawmy, gdzie była drukowana
ta właśnie recenzja. Chętnie bowiem ją udostępnię.
Sine comitate vivemus nie otępi do Głębokiego, ale nie wiem,
czy od niego wziętem ~~Włocław~~ Włocławem.

Tarazem posłałam sobie prośbę ~~Włocław~~ osobno moją
wzry tomik pierwszy p.t. "Kraje i podziemie".

Ła, cę wosny przedrany parawan
Krzysztof Bania

KARTKA ROCZTOW

ADRES NADAWCY

H. Baranowski

Obznesi, ul. Górcza 5.

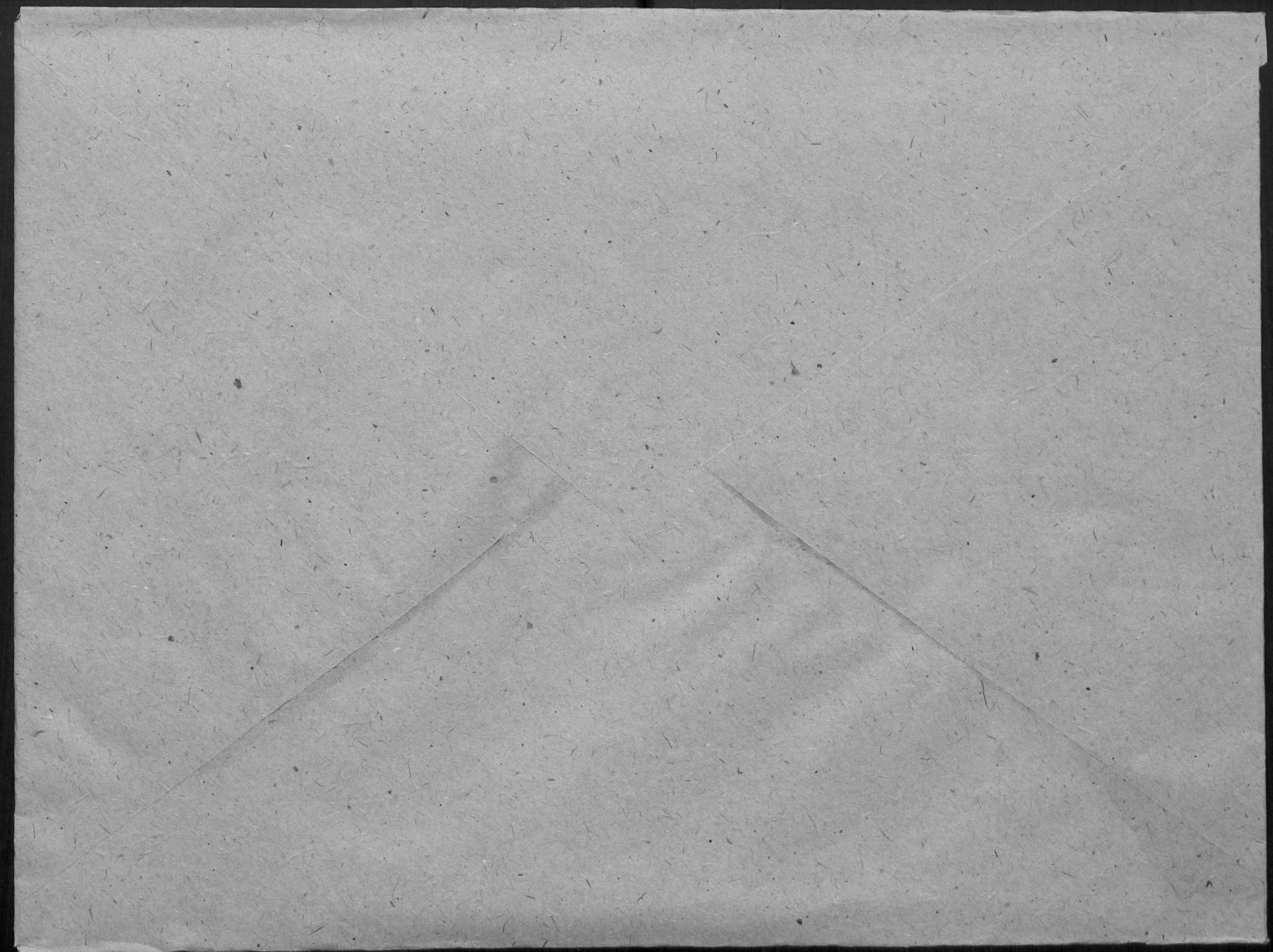
z opłaconą odp



Wichniński Pa
Ostap Ortuw

Lwów

Okulskiego 4.
(boczna Murarskiej)



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.